

POSTANOWIENIE

Dnia 9 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (przewodniczący,
sprawozdawca)

SSN Marian Kocon

SSN Roman Trzaskowski

w sprawie z wniosku T. S.
przy uczestnictwie T. S.A. w K. i A. S.
o ustanowienie służebności przesyłu,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 9 lipca 2020 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy
od postanowienia Sądu Okręgowego w L.
z dnia 25 stycznia 2018 r., sygn. akt II Ca (...),

**uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w L. do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Z. postanowieniem z dnia 23 grudnia 2016 r. oddalił wniosek T. S. o ustanowienie na będącej jego własnością działce w J. odpłatnej służebności przesyłu na rzecz T. S.A. w K., użytkującej urządzenia przesyłowe w postaci trzech linii średniego napięcia wraz ze słupami.

Z ustaleń wynika, że wnioskodawca i jego żona A. S., będąca uczestniczką postępowania, są właścicielami działki w J., którą w 1999 r. kupili od Skarbu

Państwa. Na działce tej w chwili kupna znajdowały się urządzenia przesyłowe w postaci trzech linii średniego napięcia, podpartych na ośmiu słupach. Urządzenia te istniały już w styczniu 1991 r. Obecnie stanowią własność uczestnika postępowania - spółki T. (dalej: T.). Spółka ta powstała w procesie przekształceń podmiotowych przedsiębiorstw państwowych. Wnioskodawca wzywał T. do zawarcia umowy ustanowienia służebności przesyłu za wynagrodzeniem, jednak ten odmawiał, powołując się na zasiedzenie służebności. Zarzut zasiedzenia podniósł także w niniejszym postępowaniu.

Sąd Rejonowy uznał zarzut zasiedzenia służebności przesyłu za niezasadny, przyjął bowiem, że T. dysponuje skutecznym wobec właścicieli działki prawem do korzystania z niej w granicach tej służebności. Wskazał, że właścicielem działki do 1999 r. był Skarb Państwa. Po zniesieniu konstrukcji jednolitej własności państwowej i uwłaszczeniu przedsiębiorstw państwowych, na podstawie ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych, urządzenia przesyłowe stały się własnością przedsiębiorstw, a będące poprzednikiem prawnym T. przedsiębiorstwo państwowe korzystało z nieruchomości w granicach niezbędnych do konserwacji tych urządzeń. Uwłaszczenie przedsiębiorstw państwowych miało, zdaniem Sądu Rejonowego, ten skutek, że obejmowało nie tylko przekształcenie prawa zarządu mieniem Skarbu Państwa w prawo własności tego mienia, lecz także przekształcenie prawa korzystania z nieruchomości w celu budowy i konserwacji urządzeń przesyłowych w służebność odpowiadającą treścią służebności przesyłu, a następnie w służebność przesyłu. Sąd ten zatem opowiedział się za koncepcją powstania tej służebności z mocy prawa. Skoro zaś służebność jest skuteczna przeciwko każdemu właścicielowi nieruchomości, to wniosek o jej ustanowienie podlegał oddaleniu.

Sąd Okręgowy w L. postanowieniem z dnia 25 stycznia 2018 r. oddalił apelację wnioskodawcy od powyższego postanowienia. Rozstrzygnięcie to oparł na tych samych ustaleniach, uznając je za własne, podzielił też dokonaną przez Sąd pierwszej instancji ocenę prawną. Rozstrzygnięcia obu Sądów oparte zostały na koncepcji powstania omawianej służebności z mocy prawa, którą przyjął Sąd Najwyższy w postanowieniach z dnia 12 maja 2016 r., IV CSK 509/15 i IV CSK

510/15 oraz z dnia 25 maja 2015 r., V CSK 549/509. W konsekwencji uznania, że uczestnik dysponuje skutecznym wobec właścicieli przedmiotowej nieruchomości tytułem prawnym, oraz że skarżący nie obalił tego prawa, Sąd Okręgowy oddalił apelację.

Wnioskodawca zaskarżył postanowienie Sądu Okręgowego skargą kasacyjną, opartą na obu podstawach określonych w art. 398¹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. W ramach pierwszej zarzucił naruszenie art. 5, 285, 140, 145 § 1, art. 305¹ k.c. oraz art. 1 ust. 9 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych, a także art. 42 ustawy z dnia 25 września 1981 r. o przedsiębiorstwach państwowych, art. 2, 31 i 64 Konstytucji RP, a także art. 7 ust. 1 ustawy o księgach wieczystych i hipotece. W ramach drugiej postawy zarzucił naruszenie art. 177 § 1, art. 231, 233, 234 w związku z art. 391 k.p.c., art. 328 w związku z art. 13 k.p.c., a także art. 386 § 4 oraz 390 k.p.c. W konkluzji wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia przez orzeczenie co do istoty sprawy i ustanowienie odpłatnej służebności przesyłu, ewentualnie o przekazanie sprawy Sądowi niższej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest stanowisko, że przedsiębiorstwa państwowe, które przed wyodrębnieniem swojego majątku od Skarbu Państwa korzystało z urządzeń przesyłowych, z chwilą uwłaszczenia nabyło te urządzenia na własność. Stanowisko to zostało oparte na uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1991 r. - zasadzie prawnej - III CZP 38/91 (OSNCP 1991, nr 10-12, poz. 118), a podstawę nabycia stanowił art. 1 pkt 9 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. z 1991 r. Nr 2, poz. 6 - dalej: "u.z.u.p.p."). Wobec nadania uchwale mocy zasady prawnej kwestia ta nie podlega dyskusji.

Wątpliwości dotyczyły natomiast konsekwencji uwłaszczenia przedsiębiorstw urządzeniami przesyłowymi, w szczególności, czy przedsiębiorstwo, będące właścicielem urządzeń może z mocy prawa korzystać z każdej nieruchomości,

na której się one znajdują, w granicach odpowiadających służebności, oraz, czy służebność może być ustanowiona na rzecz przedsiębiorstwa, czy na rzecz właściciela lub posiadacza nieruchomości władnącej, a ponadto, czy może ona obciążać wyłącznie nieruchomość, czy także prawo w postaci użytkowania wieczystego. Każda z tych kwestii była przedmiotem rozbieżności w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych. Znaczenie dla rozstrzygnięcia o zasadności skargi kasacyjnej ma wyjaśnienie pierwszej z tych kwestii.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego ujawniła się rozbieżność odnośnie do tego, czy przedsiębiorstw przesyłowe, które z mocy powołanej wyżej ustawy nabyło własność urządzeń, nabyło również stosowną służebność, jako prawo niezbędne do prawidłowej ich eksploatacji. Pozytywne stanowisko Sąd Najwyższy zajął w postanowieniach z dnia 12 maja 2016 r., IV CSK 509/15 i IV CSK 510/15 oraz z dnia 25 maja 2015 r., V CSK 549/509 i tę koncepcję podzieliły orzekające w sprawie Sądy. Koncepcja ta jednak okazała się odosobniona. Zarówno przed, jak i po wydaniu tych postanowień Sąd Najwyższy w szeregu orzeczeniach prezentował odmienne stanowisko. W orzecznictwie dopuszczono możliwość zasiedzenie takiej służebności wtedy, gdy doszło do "rozejścia się" praw właścicielskich Skarbu Państwa do nieruchomości oraz posadowionych na niej urządzeń przesyłowych (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 5 czerwca 2009 r., I CSK 495/08, nie publ.; z dnia 5 lipca 2012 r., IV CSK 606/11, nie publ.; z dnia 4 czerwca 2014 r., II CSK 520/13, nie publ.; z dnia 16 grudnia 2015 r., IV CSK 132/15, nie publ.; z dnia 4 lipca 2014 r., II CSK 551/13, OSNC 2015, Nr 6, poz. 72 oraz uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2007 r. III CZP 23/07, OSNC 2008, Nr 5, poz. 450). U podstaw tego zapatrywania legło założenie, że zasiedzenie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu może wchodzić w rachubę wtedy, gdy podmiot, do którego przynależą urządzenia przesyłowe, nie dysponuje tytułem prawnym do korzystania w odpowiednim zakresie z nieruchomości obciążonej tymi urządzeniami; istnienie takiego tytułu wyklucza stwierdzenie zasiedzenia tego rodzaju służebności, a także jej ustanowienie. Ostatecznie Sąd Najwyższy w uchwale składu 7 sędziów z dnia 5 czerwca 2018 r., III CZP 50/17 (OSNC 2019, nr 1, poz. 1) orzekł, że nabycie przez przedsiębiorstwo państwowe - na podstawie ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r.

o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych (Dz. U. z 1991 r. Nr 2, poz. 6) - własności urządzeń przesyłowych posadowionych na nieruchomościach należących do Skarbu Państwa nie spowodowało uzyskania przez to przedsiębiorstwo z mocy prawa służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu obciążającej te nieruchomości. W uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że Stanowisko Sądu Najwyższego zajęte w postanowieniach, w których dopuszczono powstanie służebności *ex lege*, nie znajduje oparcia w przepisie prawa i oznacza stworzenie normy prawnej nieprzewidzianej przez ustawodawcę. Wskazał też, że polski system prawny nie zna pojęcia służebności legalnych, które obciążają inne nieruchomości z racji położenia lub w wyniku obowiązków nakładanych przez prawo. Przepisy prawa sąsiedzkiego (art. 145, 146 i 151, a także art. 305² k.c.), które przewidują powstanie służebności, są zaś jedynie źródłem powstania roszczeń o ich ustanowienie, zatem służebności te nie powstają z mocy ustawy. Zgodnie z generalną ideą przyjętą w kodeksie cywilnym, powstanie służebności wbrew woli właściciela nieruchomości obciążonej następuje na podstawie orzeczenia sądowego (np. art. 64 k.c. w związku z art. 1047 k.p.c.). Dotyczy to także zmiany treści (art. 291 k.c.) oraz zniesienia służebności (art. 294 i 295 k.c.). Sąd Najwyższy w obecnym składzie to stanowisko podziela.

W tym miejscu należy zwrócić uwagę na niezasadność zarzutu naruszenia art. 177 k.p.c. przez niezawieszenie postępowania do czasu rozstrzygnięcia omawianej kwestii przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 5 czerwca 2018 r.. Sąd Okręgowy takiego obowiązku nie miał, mógł, a nawet powinien był wyrazić własną ocenę ustalonego stanu faktycznego sprawy. Kwestia zaś, czy ta własna ocena jest prawidłowa, pozostaje do rozważenia w postępowaniu kasacyjnym.

Obecnie nie budzi już wątpliwości, że skoro służebność o treści odpowiadającej służebności przesyłu i służebność przesyłu nie powstaje z mocy prawa, to jej stwierdzenie lub ustanowienie może być przedmiotem albo umowy albo zasiedzenia. Istotą tej służebności jest zaś korzystanie z cudzego gruntu w zakresie umożliwiającym eksploatację przechodzących przez ten grunt urządzeń służących do przesyłania pary, gazu, wody czy energii elektrycznej

(por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2017 r., V CSK 356/16, nie publ. i z dnia 29 marca 2017 r., I CSK 389/16, nie publ.), zaś co jej treści i zakresie znajdują odpowiednie zastosowanie art. 285 i 292 k.c. Zasiedzenie może nastąpić w granicach faktycznego władztwa. Okres niezbędny do stwierdzenia zasiedzenia zależy zaś od istnienia po stronie przedsiębiorstwa przesyłowego dobrej lub złej wiary. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 15 lutego 2019 r., III CZP 81/18 (OSNC 2020, nr 1, poz. 4) stwierdził, że przedsiębiorstwo państwowe, które nabyło z mocy prawa - na podstawie ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych (Dz.U. 1991 r., Nr 2, poz. 6) - własność urządzeń przesyłowych, posadowionych na nieruchomości Skarbu Państwa, może być uznane za posiadacza w dobrej wierze służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Przesądzenie tej kwestii zależy jednak od konkretnych ustaleń, których Sąd Okręgowy - wychodząc z odmiennego założenia - nie dokonał. Brak tych ustaleń powoduje konieczność uchylecia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Niezależnie od powyższego należy wskazać bezzasadność zarzutów dotyczących naruszenia konstytucyjnych praw właściciela nieruchomości. Własność, chociaż jest najszerszym prawem rzeczowym o charakterze bezwzględnym, co ma podstawę zarówno w Konstytucji, jak i aktach międzynarodowych, nie ma jednak charakteru absolutnego. Może bowiem doznać ograniczenia treści i wykonywania, w przypadkach ustawowo określonych. Przykładem takiego ograniczenia jest właśnie ustanowienie albo stwierdzenie zasiedzenia służebności gruntowej, w tym służebności przesyłu, lub - przed dniem 3 sierpnia 2008 r. - służebności odpowiadającej jej treścią (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 2015 r., IV CSK 203//14, nie publ.).

Pozostałe zarzuty podniesione w skardze kasacyjnej uchylają się spod oceny Sądu Najwyższego, bowiem ich część (naruszenie art. 233 k.p.c.) jest niedopuszczalna, inne nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia skargi kasacyjnej, a ich sformułowanie jest odpowiednie dla apelacji, a nie skargi kasacyjnej, która jest szczególnym, nadzwyczajnym i ściśle sformalizowanym środkiem procesowym.

Należy też zwrócić uwagę na nieprecyzyjne sformułowanie wniosków skargi, które nie odpowiadają wymaganiom dotyczącym tego środka prawnego. Wobec tego jednak, że skarga została przyjęta, została rozpoznana i doprowadziła do uchylecia zaskarżonego postanowienia.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji, na podstawie art. 398¹⁵ k.p.c.

jw